

Ewa Kopec

ZAMYKANIE MAŁYCH SZKÓŁ WIEJSKICH (UWARUNKOWANIA, SPOSOBY ZAPOBIEGANIA)

Wprowadzenie

Powszechnie wiadomo, że inwestycja w edukację jest najlepszą inwestycją zarówno w skali krajowej, jak i lokalnej. Kiedy jednak wynik ekonomiczny nie zajmuje pozycji po właściwej dodatniej stronie, samorządy zapominając o tej maksymie decydują się na zamykanie szkół publicznych. W pierwszej kolejności problem ten dotyczy małych szkół wiejskich, gdzie ze względu na małą liczbę ludności istnieją niewielkie szanse na pozyskanie wystarczającej liczby uczniów. Przeciętna statystyczna miejscowość wiejska jest zamieszkała obecnie przez niespełna 280 mieszkańców, wśród których „uzbiera” się około 23 dzieci w wieku szkoły podstawowej (6 roczników), dlatego nie każda wieś może mieć „własną szkołę”. Warto przy tym zwrócić uwagę, że średnia gęstość zaludnienia obszarów wiejskich w Polsce wynosi mniej niż 50 osób na 1 km². Spora część Polski północno-zachodniej i północno-wschodniej ma średnią gęstość zaludnienia obszarów wiejskich poniżej 30 osób na 1 km². Traktuje się to jako umowną granicę, poniżej której występują wyraźne trudności w organizowaniu sieci szkolnej (Piwowarski 2009). Jednak decydującym czynnikiem, na podstawie którego podjęta zostaje decyzja, jest brak środków finansowych na zabezpieczenie potrzeb szkoły przez lokalną administrację samorządową, tym bardziej że koszty na ucznia w szkołach wiejskich są średnio o ponad jedną trzecią wyższe niż w szkołach miejskich. Co więcej, w wielu gminach wiejskich koszty te przekraczają trzykrotnie lub czterokrotnie koszty typowych szkół miejskich (Piwowarski 1999). To bardzo przykre zjawisko staje się coraz bardziej powszechne w naszym kraju, przysparza ono wielu problemów nie tylko uczniom, którzy zostają zmuszeni do zmiany szkoły, i dla ich rodziców, ale także dla lokalnej

społeczności wiejskiej, dla której miejscowa szkoła to coś więcej niż budynek, w którym odbywa się nauczanie i kształcenie dzieci i młodzieży. Dla mieszkańców małych miejscowości wiejskich szkoła jest niemal centrum kultury, miejscem spotkań towarzyskich czy zebrań wiejskich o podłożu polityczno-społecznym. Zamknięcie jedynej szkoły w ich okolicy staje się niemal dramatem dla dzieci, rodziców i społeczności lokalnej, dla której jest ona miejscem kultuwowania kultury ich „małej ojczyzny”. Bez wątpienia decyzja o zamknięciu szkoły nie jest łatwa również dla miejscowej władzy, dlatego też stanowi ona istotny problem dla samorządu i być może powoduje powstawanie wielu konfliktów w dyskusjach na linii władza samorządowa–lokalna–społeczność. W relacjach mediów niejednokrotnie można obserwować obrazy przedstawiające zdeterminowanych rodziców, którzy stanowczo protestują przeciwko zamykaniu szkół. I chociaż ich protesty najczęściej prowadzą donikąd, to można zauważyć, że w swoich dążeniach są oni bardzo stanowczy i formułują kategoryczne postulaty. Tymczasem władza samorządowa bezradnie przedstawia twarde ekonomiczne wskaźniki, które wprost przedstawiają zbyt duże koszty utrzymania nierentownych placówek oświatowych i tłumaczą, że niestety nie stać ich na dofinansowanie szkół z własnych źródeł finansowych.

Ponieważ konflikty oraz nierozwiązane problemy nie spowodują tego, że trudności znikną, należy podjąć próbę starannej refleksji nad możliwościami przeciwdziałania zjawisku zamykania małych szkół. W celu możliwości poszukania odpowiednich oraz efektywnych sposobów oddziaływań zapobiegających zamykaniu małych wiejskich szkół należy wpieryw dokonać wnikliwej analizy podjętej w niniejszym artykule tematyki, rozpoczynając od rozważań nad źródłami występowania problemu.

Sytuacja gospodarcza kraju a funkcjonowanie małych szkół

Narastający kryzys gospodarczy naszego kraju zmusza społeczeństwo do pogłębionej refleksji, dotyczącej zarówno światowego kryzysu gospodarczo-finansowego, jak i globalnego, w wyniku której wyłania się przykry obraz ubóstwa, bezrobocia, rozpadu mniejszych i większych przedsiębiorstw, ostatnio także zadłużenia, a nawet bankructwa jednostek samorządowych. Sytuacja ta powoduje tworzenie nowych planów oszczędnościowych sporządzanych przez urzędy gminne, szczególnie w małych miejscowościach wiejskich, w wyniku których zamierza się

likwidować szkoły. Problem polega na tym, że samorządy, które są zobowiązane do prowadzenia przedszkoli i szkół, gdyż jest to ich własne zadanie, każdego roku otrzymują z budżetu państwa mniej pieniędzy, niż potrzebują na prowadzenie rzetelnej polityki oświatowej na swoim terenie, dlatego samorządy w całym kraju planują likwidację wielu szkół, w większości małych szkół na wsiach, ale też w dużych miastach. Niewątpliwie łączy się to także z coraz mniejszym przyrostem naturalnym oraz niżem demograficznym w naszym kraju. W Polsce, tak jak w większości krajów europejskich, przyszłość pod względem demograficznym rysuje się ponuro. Przez wiele lat dzieci i młodzież były określane „przyszłością narodu”. Co najmniej od kilkunastu lat tej „przyszłości” jest coraz mniej. Na Zachodzie powstało określenie, które trafnie charakteryzuje sytuację demograficzną wielu tzw. rozwiniętych krajów, a mianowicie jest to syndrom „pustej kołyski”. Polska od końca lat dziewięćdziesiątych do 2006 r. znajdowała się w stadium około zerowego lub ujemnego przyrostu naturalnego. W ostatnich latach rodziło się w naszym kraju około 350–360 tys. dzieci (dla porównania – w 1983 r. urodziło się około 720 tys.) (Piwowarski 2009). Przykładowo w roku szkolnym 2009/2010 w szkołach podstawowych w województwie podkarpackim rozpoczęło naukę 136 374 dzieci, natomiast w 2010/2011 już 133 328 uczniów (www.ko.rzeszow.pl).

Jak zostało potwierdzone przez biuro prasowe Ministerstwa Edukacji Narodowej, ze wstępnych analiz wynika, że w 2013 r. zlikwidowanych może zostać około 700 szkół. Natomiast Federacja Inicjatyw Oświatowych podaje dane samorządów, które wskazują, że w ciągu dwóch najbliższych lat (2013–2014) likwidacją zagrożone jest jeszcze 5 tysięcy szkół, w tym 4 tys. to podstawówki i gimnazja w małych miejscowościach (Radwan 2012). Dla przykładu, z danych udostępniionych w marcu 2013 r. przez Kuratorium Oświaty w Rzeszowie wynika, że tylko w tym województwie wpłynęła uchwała o likwidacji 10 szkół podstawowych funkcjonujących na terenach wiejskich w tym regionie (www.ko.rzeszow.pl). Samorządy tłumaczą, że likwidacja szkół, chociaż trudna pod względem społecznym, jest dla nich jedynym ratunkiem, żeby chronić nadszarpnięte budżety, dlatego zamykają placówki, nawet jeśli kuratorzy wydają negatywne opinie w tej kwestii. Jak dotąd w województwie lubelskim w 2012 r. zlikwidowano 126 placówek (planowano nawet więcej, bo 135), w Małopolsce 135 (planowano 143), natomiast w Wielkopolsce do likwidacji na początku 2012 r. samorząd wskazał 172 szkoły, ocalało z nich zaledwie 21 (Radwan 2012). Proces likwidacji szkół generuje nie tylko widmo

kryzysu w dziedzinie edukacji, ale także dalszy wzrost bezrobocia, ponieważ wielu nauczycieli i pedagogów straci pracę. Wiele wskazuje na to, że będą oni musieli sami poradzić sobie w nowej sytuacji, gdyż ani ministerstwo edukacji, ani kuratoria oświaty czy inne organy nie przygotowują żadnych specjalnych programów pomocowych, z których mogliby skorzystać pracownicy likwidowanych szkół (Satel 2012).

Zakładanie i prowadzenie publicznych szkół należy do zadań własnych gminy powierzonych przez państwo będące odpowiedzialne za system oświaty w kraju rozumiany jako „zbiór instytucji oświatowych mających za zadanie kształcenie, wychowanie i opiekę, między którymi zachodzą określone relacje i zależności (np. kolejności etapów kształcenia), zapewniający realizację określonych wartości” (Kurzyńska-Chmiel 2006). Podstawowymi jednostkami organizacyjnymi systemu oświaty są szkoły pełniące funkcje oświatowo-wychowawcze i opiekuńcze. Ustawodawca dzieli szkoły w oparciu o kryterium podmiotowe (organ zakładający i prowadzący szkołę), przedmiotowe (zasady działania i funkcjonowania) oraz kryterium ustrojowo-finansowe, które dzieli szkoły na publiczne i niepubliczne. Nałożone przez państwo zadania oświatowo-szkolne realizują szkoły publiczne (Raszewska-Skałecka 2000), które otrzymują na to środki finansowe z budżetu państwa. Całość środków przeznaczonych na oświatę w 2013 r. wynosi 42 mld 625 mln 18 tys. zł. Z tego subwencja oświatowa – 39 mld 511 mln 53 tys. zł i jest wyższa od zeszłorocznej o blisko 800 mln zł, z tym że wzrost subwencji uwzględniają skutki podwyżki wynagrodzeń nauczycieli. Kwota przeznaczona w subwencji oświatowej na jednego ucznia w 2013 r. wynosi 5193 zł, co oznacza wzrost w stosunku do zeszłorocznej o 5,1% (www.men.gov.pl). Samorządy skarżą się jednak, że subwencja rządowa nie wystarcza na pokrycie wszystkich wydatków. Domagają się zmian w finansowaniu samorządów i wskazują, że problemem są dodatkowe obciążenia, na które nie dostają pieniędzy z budżetu państwa. Koszty edukacji paraliżują więc samorządy. Ich wydatki w tym zakresie w ostatnich ośmiu latach wzrosły blisko 2,5-krotnie. Szacuje się, że w 2010 r. do oświaty dołożyły 21 mld zł, co stanowiło blisko 40% wszystkich publicznych pieniędzy na ten cel. Jeszcze w 2003 r. ich wkład własny wyniósł 9 mld zł. Gminy płacą więcej, ponieważ otrzymywana z budżetu państwa subwencja oświatowa nie wystarcza nawet na pokrycie nauczycielskich pensji (Grabek 2012).

Motywy ratowania małych szkół – znaczenie i rola szkoły

Realne zagrożenie utraty funkcjonowania wielu szkół sprawia, że nasuwa się istotne pytanie o znaczenie szkoły oraz funkcje, jakie ma ona do spełnienia. Szkoła jest częścią całego szkolnictwa, które stanowi system szkolny danego państwa. Państwo, z tytułu dobra wspólnego, posiada prawo wychowawcze wobec swoich obywateli polegające m.in. na udzielaniu pomocy rodzicom w spełnianiu ich funkcji wychowawczej. Mimo że pierwszym i podstawowym środowiskiem wzrostu i rozwoju dziecka jest wspólnota rodzinna, to nie jest ona jednak w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb wynikających z procesu wychowania i nauczania. Dlatego potrzebuje w tej kwestii pomocy (Idem 2008). Po rodzinie szkoła jest znaczącym środowiskiem wychowawczym w życiu dzieci i młodzieży. W odróżnieniu od rodziny kształcenie w szkole funkcjonuje w warunkach wyraźnie zinstytucjonalizowanych (Łobocki 2009). Głównym zadaniem placówek wychowania przedszkolnego oraz szkolnego jest realizowanie funkcji opiekuńczych, wychowawczych oraz kształcących. Mają one obowiązek zapewnienia dzieciom możliwości wspólnej zabawy i nauki w warunkach bezpiecznych, przyjaznych i dostosowanych do ich potrzeb rozwojowych (Pytlarczyk 2009). Zadaniem szkoły jest nauczanie, ale również formowanie natury ludzkiej, kształtowanie systemu wartości, uczenie dokonywania wyborów, odróżniania dobra od zła i zdolności generowania prawidłowych sądów (Błasiak 2000).

W szkole zachodzą także procesy wychowania niezamierzonego, oddziaływania spontaniczne, które również kształtują osobowość dzieci. W szkole mają miejsce pierwsze kontakty koleżeńskie, nawiązują się pierwsze przyjaźnie, przebywanie z nauczycielami pogłębia zainteresowania, formują się poglądy i przekonania (Placha 2009). Dlatego szkoła nie stanowi jedynie instytucji oświatowo-wychowawczej, ale w swej najgłębszej istocie jest przede wszystkim wspólnotą uczniów, nauczycieli oraz rodziców. Wspólnota ta ma z jednej strony być wspierana przez rodziców, a z drugiej ma wspierać rodzinę w jej funkcjach wychowawczych (Nycz 2002). Dlatego ważne jest, aby szkolny proces kształtowania dzieci i młodzieży dokonywał się zawsze w porozumieniu z rodziną, w którym rodzice mają prawo współdecydować o możliwościach kształcenia dzieci w konkretnej wybranej szkole oraz do akceptacji reprezentowanego przez nią systemu wartości (Skreczko 1999).

Zadaniem szkoły jest wobec tego nie tylko dostarczanie informacji z różnych dziedzin wiedzy, ale głównie wychowanie młodego pokole-

nia. Wychowanie jest wspólnym dziełem, w które zaangażowana jest przede wszystkim rodzina, szkoła oraz inne podmioty wychowawcze (jednostki rządowe, stowarzyszenia, organizacje młodzieżowe, kościelne). Dlatego dla prawidłowego przebiegu procesu kształtowania młodego pokolenia i osiągnięcia przez nie dojrzałości osobowej i społecznej konieczna jest produktywna współpraca zarówno nauczycieli, rodziców, jak i pozostałej społeczności lokalnej (Idem 2008). Szczególnie wskazana jest tutaj aktywność rodziców, która może spowodować większą szansę na pozytywne rozwiązanie problemów oraz skuteczne planowanie efektywnych działań dydaktyczno-wychowawczych. Jednak istotne jest, aby personel kierowniczy szkoły oraz jednostki samorządowe nadzorujące funkcjonowanie szkoły umożliwiły rodzicom ewentualne formułowanie oczekiwań, wnoszenie własnych propozycji oraz przedstawianie skutecznych sposobów rozwiązywania zaistniałych problemów (Misiaşek 1995). Realizację tych działań zapewnia rodzicom ich prawo do wyboru szkół oraz współdziałania w celu poszukiwania odpowiednich metod wychowania oraz programów nauczania (Mazan 1999).

Sposoby zapobiegania likwidacji szkół

Trudna sytuacja ekonomiczna szkoły liczącej mniej niż 70 uczniów sprawia, że jest ona zagrożona likwidacją. Jednak prawo zezwala jednostce samorządu terytorialnego odpowiedzialnej za funkcjonowanie szkoły przekazać jej prowadzenie innej organizacji lub stowarzyszeniu, ponieważ zgodnie z treścią przepisu art. 5 ust. 2 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jedn.: DzU z 2004 r., nr 256, poz. 2572 ze zm.) szkoła i placówka (z zastrzeżeniem ust. 3a–3e) może być zakładana i prowadzona przez jednostkę samorządu terytorialnego, inną osobę prawną, jak również osobę fizyczną. Stąd, aby nie doszło do likwidacji szkoły, będącej często jedyną szkołą w najbliższej okolicy, nauczyciele, dyrektor, lokalna społeczność, szczególnie rodzice uczniów będący osobami najbardziej zainteresowanymi sprawą, mogą podjąć działania zmierzające do przejęcia szkoły od jednostki samorządu terytorialnego i w konsekwencji zająć się jej prowadzeniem. Tym samym inicjatywa taka może spowodować powstanie nowej organizacji pozarządowej, np. stowarzyszenia, które stanie się organem prowadzącym szkołę w danej miejscowości (Nogiec-Karwot 2012).

Możliwość taka istnieje od czasu zmiany ustawy o systemie oświaty z dnia 19 marca 2009 r., według której jednostka samorządu terytorialnego do wykonywania oświatowych zadań własnych może posłużyć się innymi podmiotami, w tym stowarzyszeniami. Przyjęta nowelizacja dodała w treści art. 5 ustawy oświatowej ustępy od 5g do 5r, które regulują kwestie przekazywania niewielkich, liczących do 70 uczniów, szkół innym niż jednostka samorządu terytorialnego osobom prawnym oraz osobom fizycznym. Głównym celem przekazania szkoły samorządowej do prowadzenia stowarzyszeniu, innej osobie prawnej lub osobie fizycznej jest możliwość poczynienia przez jednostkę samorządu terytorialnego oszczędności w kosztach wykonywania oświatowego zadania własnego (Łyszczyk 2012). Organizacja, która przejmuje szkołę, do prowadzenia otrzymuje od gminy bądź jednostki samorządu terytorialnego wyższego szczebla subwencję przeznaczoną na jej funkcjonowanie. Rozwiązanie wydaje się być korzystne, ponieważ środki finansowe w wysokości subwencji w przypadku prowadzenia szkoły przez gminę są zazwyczaj niewystarczające, tymczasem koszty jej prowadzenia przez stowarzyszenie mogą być zdecydowanie niższe m.in. z uwagi na fakt, że w przeorganizowanej szkole zwykle nie mają zastosowania regulacje Karty Nauczyciela¹ przyznające nauczycielom wiele przywilejów, głównie finansowych. Dla nauczycieli oraz pracowników szkoły prowadzonej przez stowarzyszenie, inną osobę prawną czy fizyczną nie stosuje się przepisów dotyczących przede wszystkim wymiaru godzin pensum, wynikających z art. 42 Karty Nauczyciela. Oznacza to, że korzysta się tutaj wyłącznie z norm czasu pracy ustalono-

¹ Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela określa prawa, obowiązki, procedury zatrudniania i awansu zawodowego nauczycieli oraz przywileje nauczycieli, dająca wyraz szczególnej randze społecznej zawodu nauczyciela zgodnie z potrzebami i oczekiwaniami, otwierająca drogę do dalszych uregulowań prawnych systemu edukacji narodowej. Ustawie tej podlegają nauczyciele, wychowawcy i inni pracownicy pedagogiczni zatrudnieni w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach oraz zakładach kształcenia i placówkach doskonalenia nauczycieli, zakładach poprawczych, schroniskach dla nieletnich oraz rodzinnych ośrodkach diagnostyczno-konsultacyjnych, publicznych kolegiach pracowników służb społecznych, a także nauczyciele mianowani lub dyplomowani zatrudnieni na stanowiskach, na których wymagane są kwalifikacje pedagogiczne, tj.: w urzędach organów administracji rządowej, kuratoriach oświaty, specjalistycznej jednostce nadzoru, Centralnej Komisji Egzaminacyjnej oraz okręgowych komisjach egzaminacyjnych, organach sprawujących nadzór pedagogiczny nad zakładami poprawczymi, schroniskami dla nieletnich, rodzinnymi ośrodkami diagnostyczno-konsultacyjnymi oraz szkołami przy zakładach karnych (DzU 2006, nr 97, poz. 674 z późn. zm.).

nych w Kodeksie pracy. Dodatkowo nie stosuje się również regulacji art. 30 Karty dotyczącej minimalnych stawek wynagrodzenia dla nauczycieli poszczególnych stopni awansu (Łyszcza 2012).

Mimo że dla wielu gmin małe wiejskie szkoły są obciążeniem finansowym, dla organizacji pozarządowych nie stanowią większych problemów, dlatego przybywa stowarzyszeń, które chcą je prowadzić. Zakładają je sami rodzice, nauczyciele bądź inne osoby. Szkoły przejmują też różnorakie organizacje pozarządowe już funkcjonujące. Ponieważ jednostki te nie pobierają czesnego, by się utrzymać, poza subwencją, pozyskują dodatkowe środki finansowe organizując szkolenia, pisząc wnioski unijne, następnie na podstawie pozyskanych dotacji realizują projekty wspierające działalność szkoły (Gumowska 2012). Znaczący udział w zdobywaniu funduszy mają zarówno programy rządowe, jak i dostępne środki finansowe pochodzące z zasobów unijnych służące wyrównywaniu szans edukacyjnych dzieci i młodzieży, w tym zwłaszcza z obszarów wiejskich i małomiasteczkowych oraz służące lepszemu przygotowaniu uczniów do zmian zachodzących we współczesnej gospodarce (Raszewska-Skałocka 2009). Zdobywanie środków przez stowarzyszenia to także starania służące pozyskiwaniu darowizn pochodzących od sponsorów (Łyszcza 2012).

Spółeczność lokalna w obliczu problemów

Skomplikowana sytuacja polityczno-gospodarcza naszego kraju powoduje, że środowisko szkolne wraz z rodzicami oraz pozostałymi mieszkańcami stoi przed podjęciem istotnych rozstrzygnięć wobec nowej rzeczywistości zagrażającej funkcjonowaniu małych szkół. Ich decyzja będzie miała na celu ustalenie, czy lepszym rozwiązaniem będzie likwidacja miejscowej szkoły i dowożenie dzieci do oddalonych placówek gminnych, czy też przejęcie i utworzenie przez nich szkoły społecznej. Środowisko to należy postrzegać jako społeczność lokalną, rozumianą jako specyficzny system społecznych powiązań między ludźmi, których łączy więź wynikająca z faktu zamieszkiwania na wspólnym terytorium stanowiącym przestrzeń geograficzną dla realizacji wspólnych celów i kreowania własnych wzorców kulturowych, posiadającą zdolność reagowania i podążania za wszelkimi zmianami, które dzieją się w dzisiejszym świecie (Knapik 2008). Społeczeństwo w obliczu kryzysu czy innych zagrożeń posiada zdolność integrowania się oraz efektywnej współpracy. We współczesnych czasach aktywność

społeczeństwa jest szczególnie zauważalna, ponieważ nieustannie zmienia się społeczność ludzka, a tempo tych zmian znacznie wzrosło w ciągu pierwszych lat 2000 r. (Krauz-Mozer, Borowiec 2006). Ludzie stale muszą się uczyć na nowo działania dla jakiejś sprawy. Nowe sytuacje powodują, że zmuszeni są do podejmowania wyborów i ponoszenia odpowiedzialności (Naumiuk 2003). Tym samym polskie społeczeństwo staje się coraz bardziej kreatywne, co powoduje, że ludzie w celu zaspokojenia swoich potrzeb organizują się i wypowiadają, podejmują różne działania gospodarcze, udzielają się społecznie i politycznie. Kreatywność w tym sensie oznacza także wpływ społeczeństwa na eliminowanie z życia społecznego destrukcyjnych zjawisk (Pierzchalska 2008). Aktywność społeczna jest jednym z najważniejszych kryteriów rozwoju nowoczesnego społeczeństwa (Gilejko, Błaszczuk 2011), stanowi wartość, która wyzwala energię sprawczą, a także tworzy warunki współpracy na różnych obszarach (Kurzynowski 2011). Działania aktywizacyjne mogą odnosić się do społeczności lokalnej, ale też do mniejszej grupy (Schindler 2011). W celu podjęcia tych działań w społecznościach tworzą się organizacje pozarządowe. Obecnie sektor organizacji pozarządowych w Polsce jest już bardzo różnorodny i podejmuje działania prawie we wszystkich dziedzinach życia: od pomocy społecznej i ochrony zdrowia poprzez kulturę, ekologię, rozwój lokalny, prawa człowieka, rozwój przedsiębiorczości po edukację. Realizację tych działań wyraża współodpowiedzialność członków organizacji za losy państwa i jego mieszkańców (Hłowiecka 2011), a ich współpraca jest oparta przede wszystkim na porozumieniu (Błędowski, Broda 2007). Mimo to sektor organizacji pozarządowych jest jeszcze młodą i ciągle kształtującą się sferą życia społecznego w naszym kraju zarówno pod względem prawnym, instytucjonalnym, jak i infrastrukturalnym².

Aktywna społeczność lokalna w miejscowościach, w których wystąpi zagrożenie likwidacji miejscowej szkoły, bez wątpienia będzie zainteresowana korzystnym rozwiązaniem problemu i podejmie w tym celu stosowne działania. Można wnioskować, że osoby realizujące zadanie prowadzenia szkoły, odpowiedzialne za jej rozwój będą zainteresowane wzrostem roli szkoły w procesach edukacji ogółu mieszkańców oraz wspieraniem przez nią aktywności samoedukacyjnej, będącej warunkiem wielostronnego, efektywnego i twórczego rozwoju nie tylko dzieci i młodzieży, ale w dużej mierze dorosłych, co jest niezwykle

² Według rejestru REGON na dzień 31 grudnia 2009 r. działało ok. 82 tys. stowarzyszeń i 10,5 tys. fundacji (dane: <http://www.mpips.gov.pl/spoleczenstwo-obywatelskie/>).

istotne w warunkach wysokiej stopy bezrobocia. Należy w tym kierunku zainicjować proces odkrywania możliwości poszczególnych osób, a także procesów społecznych, umożliwiających tworzenie nowych miejsc pracy, warunków do organizowania i ulepszania komunikacji społecznej i kulturowej, pobudzania ogólnego rozwoju, umożliwienia poznawania nowych form ekspresji czy autentycznej wymiany myśli (Kargul 2012). Głównym celem powinno być jednak zwiększenie kompetencji na rynku pracy.

W obliczu zagrożenia zamknięcia szkoły to rodzice powinni podejmować inicjatywę ratowania placówki przez przekształcenie jej w szkołę społeczną prowadzoną przez stowarzyszenie utworzone przez nich samych. Podejmujący się tego zadania rodzice to przecież odpowiednie osoby na odpowiednim miejscu, gdyż są to osoby najbardziej zainteresowane prawidłowym funkcjonowaniem szkoły dla dobra swoich dzieci. Prowadzenie szkoły mogą również powierzyć istniejącym już organizacjom, sprawdzonym stowarzyszeniom czy zaufanej osobie fizycznej. Zadanie to mogą jednak realizować samodzielnie. Największe predyspozycje w tym celu będą mieli ci rodzice, którzy do tej pory zazwyczaj aktywnie oraz systematycznie angażowali się w życie i działalność szkoły i mieli możliwość nabycia doświadczeń, które mogą okazać się niezwykle przydatne w realizacji nowych celów. Wśród tych rodziców z pewnością znajdują się osoby posiadające uwarunkowania oraz właściwe cechy charakteru konieczne do podjęcia odpowiedzialnej decyzji, efektywnej realizacji zadania oraz prawidłowego wywiązywania się z powierzonych obowiązków. Rodzice, mieszkańcy tych małych miejscowości to osoby, które zazwyczaj z nich pochodzą, dlatego umieją przewidzieć skutki likwidacji pobliskiej szkoły i zdają sobie sprawę z realnego zagrożenia dla efektywnego kształcenia swoich dzieci ze względu na czasochłonne dojazdy. Wynika to stąd, że każdy z nich będąc uczniem szkoły podstawowej w małej miejscowości kontynuował naukę w szkole wyższego szczebla, do której musiał dojeżdżać czasami wiele kilometrów. Dlatego rodzice doskonale orientują się, jakie to jest męczące i ile pochłania czasu, czasu który można wykorzystać na naukę, zabawę, sport, rozwój zainteresowań czy hobby.

Uzasadnienie funkcjonowania małej szkoły

W funkcjonowaniu niewielkich szkół należy dopatrywać się dobrych stron, ponieważ w niezbyt licznych oddziałach klasowych istnieje

je możliwość indywidualnego podejścia do każdego z uczniów. Nauczyciel prawidłowo identyfikuje się wówczas z rolą zawodową, może osobiście interesować się rozwojem i przyrostem kompetencji u swoich wychowanków, może starać się rozwijać jego zdolności oraz wspierać aspiracje edukacyjne. Podejście to wynika z tzw. humanizacji edukacji, która oznacza możliwie pełne poznanie potrzeb i aspiracji edukacyjnych dzieci, stymulowanie ich rozwoju, a nade wszystko ich zaspokajanie. Natomiast w licznych klasach, często łączonych, niejednokrotnie dochodzi do powstawania zaległości w nauce, które powodują nawarstwianie się problemów dydaktycznych, a w konsekwencji i wychowawczych, zaburzając tym samym harmonijny rozwój ucznia (Kościanek-Kukacka 2008).

Problem funkcjonowania szkoły wiejskiej istnieje nie tylko w Polsce. Ma on miejsce także w wielu krajach, głównie w Anglii, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych. Staje się on przedmiotem rozważań zarówno teoretyków, jak i praktyków. Generalnie podkreśla się problem mniejszych szans edukacyjnych dzieci ze szkół wiejskich (Chałas 2007). Szkoła na wsi, obok innych urządzeń infrastruktury społecznej, sieci drogowej i telekomunikacyjnej (oraz jej pochodnych), spełnia ważną rolę kulturową, przyczynia się do zachowania pewnego poziomu cywilizacyjnego (Piwowarski 2009). Dzieci i młodzież z terenów wiejskich mają utrudnione możliwości rozwijania swoich zainteresowań. Ich sytuacja wbrew pozorom pogorszyła się po reformie samorządowej z 1991 i po reformie oświaty w 2000 r.³ Na sytuację dzieci i młodzieży z terenów wiejskich wpływają czynniki natury obiektywnej i subiektywnej. Do czynników natury obiektywnej zaliczyć należy: niski poziom wykształcenia rodziców i ich aspiracji edukacyjnych wobec własnych dzieci, status materialny rodziny. Natomiast do czynników natury subiektywnej należałoby zaliczyć: ograniczoną liczbę placówek oświatowych, zwłaszcza wychowania przedszkolnego, mniej wykwalifikowaną kadrę nauczycielską, słabszą ofertę edukacyjną, ograniczony do-

³ Złe warunki materialne posiada więcej jak połowa uczniów szkół wiejskich, są one wynikiem nieopłacalności produkcji rolnej, braku pracy rodziców. W tej sytuacji pogłębia się zjawisko podejmowania pracy zarobkowej przez dzieci, które najczęściej zbierają runo leśne i sprzedają je przy drogach. Z roku na rok wzrasta liczba głodnych i niedożywionych dzieci na wsi; w 2001 r. było ich 12%, a w 2003 już 22% (Waloszek 2005). Jeśli wziąć pod uwagę poziom wykształcenia rodziców dzieci wiejskich, to 70% rodziców posiada wykształcenie zawodowe (w mieście 42,8%), 2,7% wykształcenie wyższe, 23,8% zaś wykształcenie podstawowe i niepełne podstawowe (dane GUS 2008) (Powalka 2011).

stęp do kultury, placówek służby zdrowia, mniejszą możliwość rozwoju własnych zainteresowań (Powałka 2011). Problemy te uwarunkowane są głównie miejscem zamieszkania, oddalonym od większości wyspecjalizowanych placówek edukacyjno-wychowawczych. Zamknięcie jedynej miejscowej szkoły dodatkowo jeszcze utrudnia dostęp do elementarnej edukacji. Stąd funkcjonowanie szkoły podstawowej w każdej nawet najmniejszej miejscowości jest niezwykle istotne. Dlatego rodzice niewątpliwie powinni podjąć inicjatywę ratowania placówki przed jej likwidacją. Mimo że zadanie to nie będzie łatwe, może nawet wzbudzać pewne wątpliwości, a rodzice, którzy zdecydują się na przejęcie szkoły, muszą sprostać najróżniejszym wyzwaniom, to jednak zdecydowanie warto, aby podjęli ten trud. Ponieważ utrata szkoły, często jedynego ośrodka kulturalnego w ich miejscowości, może oznaczać dla nich przegraną na wielu płaszczyznach ich życia.

Najważniejsze jednak w tej trudnej sytuacji są przede wszystkim dzieci, którym należy stworzyć godne warunki edukacji na miejscu, gdzie czują się u siebie, są bezpieczne, nie tracą czasu na dojazdy, uczą się w szkole, w której nauczyciele znają ich rodziny, a co się z tym łączy także ich problemy, gdzie ich osobowość może być wszechstronnie kształtowana. Tylko w takiej szkole każdy z uczniów może być traktowany indywidualnie, będzie otaczać go życzliwa atmosfera, a jego inicjatywy będą wspierane. Stworzenie takich warunków kształcenia może przyczynić się do powstania prawdziwej wspólnoty społeczno-wychowawczej złożonej z uczniów, rodziców oraz nauczycieli, mogącej w sposób wieloaspektowy formować dojrzałą osobowość ludzką zdolną do rozwiązywania problemów współczesnego świata. To właśnie wysoki poziom edukacji jest najlepszym sposobem wyrównywania szans życiowych młodzieży wiejskiej. Wysoki poziom wykształcenia jest inwestycją w ich przyszłość. Szczególna rola edukacji wynika z tego, że ma największy udział w wytwarzaniu dobrobytu dzięki wykorzystaniu wiedzy, jej przekazywaniu oraz pomnażaniu, co może w pełni zapewnić jedynie dobra szkoła (Borowska 2004).

Zakończenie

Szkoły muszą dziś tworzyć oświatę i realizować wychowanie przygotowujące do uczestnictwa w zjednoczonej Europie. Jest to zrozumiałe ze względu na rolę edukacji w gospodarczym, społecznym i kulturowym rozwoju społeczeństw oraz w procesie integracji (Denek 2010). Edukacja

oraz poziom wykształcenia społeczeństwa określa tożsamość narodu na świecie oraz rozwój jego kultury. To edukacja oraz wykształcenie obywateli wyznaczają pozycję kraju wśród innych państw. Edukacja jest ważną inwestycją społeczną, gospodarczą i polityczną. Wykształcenie i kompetencje ludzi stają się najważniejszymi wartościami współczesnej cywilizacji informacyjnej oraz gospodarki opartej na wiedzy (Raszewska-Skałocka 2009). Dlatego losy szkoły nie mogą być dyskusją jedynie teoretyków wychowania, ponieważ sprawa ta dotyczy jednej z najważniejszych dziedzin ludzkiego życia (Cichosz 2008). Do najważniejszych zadań edukacji należy kształtowanie wartości uniwersalnych ogniskujących wokół transcendentalnej triady: prawdy, dobra i piękna oraz wartości ogólnoludzkich: demokracji, bezpieczeństwa, godności i praw człowieka, dobra wspólnego, wolności, równości, sprawiedliwości, przyjaźni, tożsamości, autonomii, odpowiedzialności za siebie i innych oraz o upominanie się o nią, a także pracę, ojczyznę i pokój (Denek 2010). Działania zmierzające do ułatwiania dostępu do edukacji powinny być podejmowane nie tylko przez rodziców, których ten problem dotyczy w największym stopniu, pedagogów czy społeczności lokalne, ale także przez polityków oraz władze państwowe.

Ranga podjętej problematyki jest na tyle wysoka i poważna, że wobec oczekiwanych zmian polityczno-gospodarczych społeczność lokalna, a w szczególności rodzice niewątpliwie muszą zmierzyć się z problemem likwidacji szkół, następnie podjąć świadome i odpowiedzialne decyzje. Szczególnie cenne mogą być działania zmierzające do:

- 1) diagnozowania sytuacji finansowej szkoły,
- 2) realnej oceny warunków skuteczności działania,
- 3) formułowania postulatów dotyczących ratowania zagrożonych szkół,
- 4) nawiązywania efektywnej współpracy ze szkołą, gminą oraz pozostałymi organizacjami rządowymi i pozarządowymi,
- 5) podjęcia działań zmierzających do ratowania szkoły przez jej przejęcie jako utworzone w tym celu stowarzyszenie lub powierzenie jej odpowiednim instytucjom.

Podjęte przez rodziców – mieszkańców małych społeczności lokalnych inicjatywy mogą stać się zaprzeczeniem tezy o bierności pozaszkolnej rodziców oraz braku ich aktywności w procesie edukacji dzieci i życiu szkoły, do której uczęszczają, tym bardziej że z badań wynika, że rodzice, niezależnie od społeczno-ekonomicznego statusu, są o wiele bardziej zainteresowani edukacją własnych dzieci, niż są o tym przekonani nauczyciele, dyrektorzy i administracja oświatowa (Mendel 2004).

Społeczności lokalne, zwłaszcza rodziców, niewątpliwie należy zachęcać oraz wspierać w inicjatywach ratowania szkoły przez przejmowanie zagrożonych placówek. Spowoduje to zapewnienie uczniom poczucia bezpieczeństwa i zapewni edukację elementarną w ich miejscu zamieszkania. Stworzenie takich możliwości wymaga efektywnej, wielopłaszczyznowej współpracy społeczności lokalnej, szczególnie rodziców, z władzami rządowymi, samorządowymi wszystkich szczebli, innymi organizacjami pozarządowymi, nauczycielami, wolontariuszami, przedstawicielami różnych dziedzin nauki oraz ludźmi biznesu. Ważne jest tutaj zapewnienie równego startu edukacyjnego, powszechnej dostępności do szkół dla dzieci ze środowisk wiejskich, pomocy materialnej dla uczniów ubogich czy organizowanie zajęć wyrównawczych dla uczniów mających trudności w nauce. Priorytetowym celem działalności oświatowej powinno być przede wszystkim zmniejszanie dysproporcji edukacyjnych pomiędzy wsią a miastem, a nie ich zwiększanie (Raszewska-Skałicka 2009).

W celu zapobiegania likwidacji małych szkół potrzebne są kompleksowe działania lokalnej społeczności, zwłaszcza rodziców, w kierunku poszukiwania efektywnych i oszczędnych sposobów prowadzenia placówek szkolnych.

Bibliografia

- Błasiak A., 2000, *Dom rodzinny i szkoła – środowiska współkształtujące osobowość dziecka* [w:] *Rodzina, szkoła, Kościół*, red. W. Kubik, Kraków.
- Błądowski P., Broda-Wysocki P., 2007, *Państwo, samorządy, organizacje pozarządowe i wspólnoty lokalne wobec ubóstwa i wykluczenia społecznego. Raport z badań*, Warszawa.
- Borowska A., 2004, *Kształcenie dla przyszłości*, Warszawa.
- Cichosz W., 2008, *Źródła zagrożeń wychowawczych w szkole*, „Studia Gdańskie”, nr 23.
- Chalas K., 2007, *Wychowanie ku wartościom wiejskim jako szansa integralnego rozwoju wychowanka*, Lublin.
- Denek K., 2010, *Uniwersalne wartości edukacji szkolnej* [w:] *Dziecko w świecie rodziny. Szkice o wychowaniu*, red. B. Dymara, Kraków.
- Gilejko L.K., Błaszczuk B., 2011, *Wymiary aktywności społecznej* [w:] *Aktywność obywatelska na poziomie lokalnym. Formy i uwarunkowania*, red. L.K. Gilejko, B. Błaszczuk, Pułtusk.
- Grabek A., 2012, *Edukacja pożera gminy*, „Rzeczpospolita”, nr 25.
- Gumowska P., 2012, *Małe szkoły – małe firmy*, „Dyrektor Szkoły”, nr 5.
- Idem Ł., 2008, *Misja szkoły w nauczaniu Jana Pawła II*, „Studia Gdańskie”, nr 23.
- Howiecka-Tańska I., 2011, *Liderzy i działacze o idei trzeciego sektora w Polsce*, Warszawa.

- Kargul J., 2012, *Upowszechnianie, animacja, komercjalizacja kultury*, Warszawa.
- Knapik W., 2008, *Kobieta w wiejskiej społeczności lokalnej*, Toruń.
- Kopec E., 2012, *Wiedza pedagogiczna rodziców dzieci w wieku wczesnoszkolnym (na podstawie badań w powiecie kolbuszowskim)*, Lublin.
- Kościanek-Kukacka J., 2008, *Motywacja szkolna ucznia zadaniem wychowawczym*, „Zeszyty Naukowo-Dydaktyczne – Pedagogika”, nr 2/5.
- Krauz-Mozer B., Borowiec P., 2006, *Czas społeczeństwa obywatelskiego. Między teorią a praktyką*, Kraków.
- Kurzyna-Chmiel D., 2006, *Podstawy prawne i organizacyjne oświaty. Prawo oświatowe w zarysie*, Warszawa.
- Kurzynowski A., 2011, *Polityka społeczna a aktywność obywatelska mieszkańców [w:] Aktywność obywatelska na poziomie lokalnym. Formy i uwarunkowania*, red. L.K. Gilejko, B. Błaszczuk, Pułtusk.
- Łobocki M., 2009, *Teoria wychowania w zarysie*, Kraków.
- Łyszczarz M., 2012, *Procedura przekazania szkoły przez samorząd terytorialny*, „Dyrektor Szkoły”, nr 5.
- Mazan A., 1999, *Rodzice. Prawo do wyboru szkoły [w:] Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa-Łomianki.
- Mendel M., 2004, *Aktywna szkoła – bierni rodzice: anomia, mit czy przemieszczenie znaczeń? [w:] Pedagogika rodziny na progu XXI w.*, red. A.W. Janke, Toruń.
- Misiaszek K., 1995, *Dialog wychowawczy rodziny i szkoły [w:] Katecheta i katecheza w polskiej szkole*, red. K. Misiaszek, A. Potocki, Warszawa.
- Naumiuk A., 2003, *Edukacja i aktywizacja społeczna w organizacjach pozarządowych*, Warszawa.
- Nogieć-Karwot E., 2012, *Powołanie stowarzyszenia w celu przejścia szkoły*, „Dyrektor Szkoły”, nr 5.
- Nycz K., 2002, *Kościół w szkole czy szkoła w Kościele*, „Pastores”, nr 16.
- Okoń W., 2001, *Szkoła [w:] Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa.
- Okoń W., 2007, *Wychowanie [w:] Nowy słownik pedagogiczny*, red. W. Okoń, Warszawa.
- Pierzchalska M., 2008, *Spółczesność obywatelskie i kreatywne jako czynnik rozwoju lokalnego*, Radom.
- Piowarski R., 2009, *Modele edukacji dla potrzeb Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju*, Warszawa.
- Piowarski R., 1999, *Szkoły na wsi – edukacyjne wyzwanie*, Warszawa.
- Placha J., 2009, *Pedagogika na co dzień*, Warszawa.
- Powalka M., 2011, *Przedstawiciele społeczności lokalnej wobec problemów dzieci i młodzieży w środowisku lokalnym*, „Pedagogika Katolicka”, nr 8.
- Pytlarczyk J., 2009, *W kręgu zabawy. Program wychowania przedszkolnego*, Warszawa.
- Raszewska-Skałeczka R., 2009, *Między tradycją a przyszłością w polskim systemie edukacji – wyrównywanie szans edukacyjnych [w:] Między tradycją a przyszłością w nauce prawa administracyjnego*, red. J. Supernat, Wrocław.
- Raszewska-Skałeczka R., 2000, *Szkoły niepubliczne a reforma systemu edukacji w Polsce*, „Samorząd Terytorialny”, nr 7–8.
- Radwan A., 2012, *Owczy pęd. Tysiące szkół do likwidacji*, „Dziennik Gazeta Prawna”, nr 184.

- Satel A., 2012, *Społeczne skutki likwidacji szkół*, „Dyrektor Szkoły”, nr 5.
- Schindler J., 2011, *Konteksty aktywizowania społeczności lokalnej* [w:] *Partycypacja społeczna i aktywizacyjna w rozwiązywaniu problemów społeczności lokalnych*, red. B. Lewenstein, J. Schindler, R. Skrzypiec, Warszawa.
- Skreczko A., 1999, *Szkoła* [w:] *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa-Łomianki.
- Waloszek D., 2005, *Program w edukacji dzieci: geneza, istota, kryteria*, Warszawa.
- Ustawa o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. (tekst jedn.: DzU 2004, nr 256, poz. 2572 ze zm.).
- Ustawa Karta Nauczyciela z dnia 26 stycznia 1982 r. (tekst jedn.: DzU 2006, nr 97, poz. 674 z późn. zm.).
- www.men.gov.pl
- www.mpips.gov.pl/spoleczenstwo-obywatelskie
- www.ko.rzeszow.pl

CLOSING SMALL VILLAGE SCHOOLS (CONDITIONS, WAYS OF PREVENTION)

Abstract

The ensuing article tackles the problems of closing small schools. It constitutes an attempt to reflect upon a new phenomenon, which is becoming more and more common, and it is caused by the introduction of austerity in the budgets of self-government entities liable for running educational institutions. This difficult and complicated situation means that local communities are forced to undertake essential solutions towards this new reality, which concerns mainly children and their parents. Discussion over these solutions will aim at searching for effective and economic ways of the running and functioning of small schools appropriated for liquidation. The undertaken problems seem to be justified because of approaching political and economic changes occurring at both national and local scale.

Key words: education, small schools, liquidation of schools, initiatives of local community.